Rok XXX. Luty 1910. Nr. 2.

PRZEWODNIK GIMNASTYCZNY
„SOKÓŁ"

Cena prenumeracyjna:
Miejscowa rocznie
bez przesyłki . 2 kor. 40 h.
z przesyłką . 2 „ 60 „
Zamiejscowa
z przesyłką . 3 „ — „
Miejscowa półrocz.
bez przesyłki . 1 kor. 30 h.
z przesyłką . 1 „ 40 „
Zamiejscowa
z przesyłką . 1 „ 60 „
Numer pojedynczy bez przesyłki 30 hal.

ORGAN ZWIĄZKU POLSKICH GIMNASTYCZNYCH TOW. SOKOLICH W AUSTRYI.
WYCHODZI PIERWSZEGO KAŻDEGO MIESIĄCA.

Prenumerować można: w Administracyi, ulica Sokoła l. 7 i we wszystkich księgarniach.
Redakcya i Administracya we Lwowie przy ulicy Sokoła l. 7.

Przedpłata roczna z przesyłką pocztową pod opaską:
Do Królestwa polskiego, Litwy, Rosyi 1 rs. 50 kop.
Do W. Ks. Poznańskiego Prus i Niemiec 3 marki.
Do krajów związku poczt. Europy i Stanów Zjed. Ameryki 5 franków.
Do krajów innych podług taryfy pocztowej z doliczeniem opakowania i t. d.

Pilne korespondencye upraszamy nadsełać najpóźniej do 15. w miesiącu.

Obowiązkiem każdego prawego Sokoła polskiego jest:
Dbać o zdrowie fizyczne i duchowe swoje i swoich;
Przestrzegać czystości i wyłącznego używania mowy polskiej;
Popierać przedewszystkiem przemysł polski;
Pracować usilnie nad uświadomieniem i pozyskaniem ludu do pracy narodowej.

CZĘŚĆ ZWYKŁA.

Krok naprzód.

I Austrya nie pozostaje w tyle. Przysłowiowe spóźnianie się w tym zatem wypadku, zajęcie się kwestyą budzącą wielki interes w kołach interesowanych akurat wtedy, kiedy koła te myślą już o posuwaniu sprawy znowu naprzód obecnie nie miało miejsca — owszem, wczas pomyślano, aby nie zostać w tyle. Umysły wychowawców, społeczników i przedstawicieli państw jako takich zajmują się w Europie obecnie żywo wychowaniem ciała. Nie idzie tu tyle o wynalezienie jakiegoś nowego systemu czy metody, jak raczej o ustalenie przeświadczenia, że sprawa ta musi się opierać na podstawach naukowych. Państwo przytem chce upiec swoją pieczeń i mieć jak najwięcej dobrych żołnierzy.

Taki przynajmniej charakter miała ostatnia ankieta, jaką ministerstwo oświaty zwołało do Wiednia w styczniu b. r., chcąc zebrać pewne wskazówki do ważnego bardzo zagadnienia, jakiem jest wychowanie fizyczne młodzieży szkolnej.

Do ankiety tej powołano państwowych nauczycieli gimnastyki, kierowników dwóch kursów nauczycieli gimnastyki i ludzi zajmujących się tą sprawą. Z Polaków powołano prof. Godlewskiego z Krakowa, dra Piaseckiego ze Lwowa i p. Skupniewicza, dyr. gimn. w Kołomyi — nadto prof. ruskiego gimnazyum we Lwowie p. Boberskiego. Czyżby w Galicyi tylko tylu ludzi w tej sprawie głos zabrać mogło? Wydaje się nam to dziwne a jest stanowczo przykre. Te czynniki, które czyniły wnioski w ministerstwie oświaty, kogo zaprosić z Galicyi do ankiety nie uczyniły najlepiej, pozostawiając na uboczu organizacyę, która przez długie lata jedna ruch ten rozwijała i świadomość o potrzebie poświęcenia tej sprawie bacznej uwagi szerzyła. A jeszcze jedno. Otoczono całą ankietę tajemnicą. Dlaczego? Czy czynniki państwowe boją się, aby ktoś nie przeciwdziałał? Jest też nadzieja, że stenograficzne zapiski z dyskusyi będą wydrukowane jak to minister obiecał wskutek żądania sekretarza izby handlowej wiedeńskiej, który jest kierownikiem instytucyi wychowawczej, stworzonej przez społeczeństwo wiedeńskie.

Tematy, które stanowiły tło dyskusyi były następujące:

Jakie reformy byłyby pożądane w obecnem wychowaniu fizycznem. Dyskutowano na podstawie referatu dra Piaseckiego i korreferatu Klenki z Pragi.

Drugim tematem była potrzeba zmiany planów i instrukcyi do nauki gimnastyki. Referował kierownik zakładu gimnastycznego w uniwersytecie wiedeńskim, Lukas i profesor z Teresianum Landsiedel.

W trzecim temacie poświęcono uwagę kształceniu nauczycieli gimnastyki, referowali prof. Powel z Baden i Schantin z Pragi. Żądają postawienia tego wykształcenia na poziomie uniwersyteckim. Pułkownik Piskaczek omawiał sprawę przygotowania młodzieży do służby wojskowej, a inspektor Rieger z Wiednia o domach opieki, zajmującymi się młodzieżą szkół ludowych i wydziałowych w godzinach pozaszkolnych.

Zanim poświęcimy uwagę referatom i dyskusyi po jej ogłoszeniu, podamy wyniki ankiety tak, jak je streścił minister oświaty. Stwierdził, że ankieta nie zawiodła pokładanych w niej nadziei, a mianowicie wyjaśniła w znacznym stopniu sprawę wychowanie fizycznego młodzieży. Rzucone myśli zarząd oświaty będzie usiłował spożytkować, a krytyka istniejących stosunków, której nie szczędzono, dozwoli niejedno złe usunąć.

Zwrócono słusznie uwagę na to, że reforma winna zacząć się od nauczycieli, że mianowicie w nich przedewszystkiem należy wzbudzić zajęcie i zrozumienie ćwiczeń fizycznych.

Jako trzy najważniejsze potrzeby, których domaga się reforma wychowania fizycznego, wymieniono czas, miejsce i fundusze. Kwestya potrzebnego czasu, acz bardzo trudna, musi być rozwiązana.

Co do miejsca, żądano głównie, by punkt ciężkości ćwiczeń fizycznych przenieść poza obręb murów na boiska i place zabaw. I temu żądaniu stanie na przeszkodzie wiele trudności, jednakowoż będzie ono musiało być zwolna załatwione pomyślnie.

W kwestyi funduszów nie można żądać, by ich wyłącznie lub choćby tylko przeważnie dostarczyć musiało państwo. Ono zresztą już i obecnie świadczy na ten cel wiele. Przypuszczać wypada, że w miarę coraz lepszego zrozumienia sprawy, wszystkie publiczne instytcye w budżetach swych jak najwydatniej uwzględnią tę ideę...

Z dyskusyi o gimnastyce wysnuć da się wniosek, że mimo wszelkich zalet gimnastyki systemem niemieckim, pewien eklektycyzm byłby tu na miejscu. Minister z chęcią gotów jest oddać przygotowane plany nauki gimnastyki do rozpatrzenia przez specyalny komitet. Zarząd oświaty do pewnego stopnia już uwzględnił życzenie ankiety, by nauczyciele gimnastyki traktowani byli na równi z innymi nauczycielami i sam pragnie podniesienia ich powagi. Także żądaniom wyrażonym co do nauki gimnastyki w szkołach żeńskich, ministerstwo może tylko przyklasnąć. Zasługuje również na baczną uwagę myśl wprowadzenia inspektorów gimnastyki i utworzenia centralnej instytucyi dla nadzoru nad nauką gimnastyki.

Ożywiona dyskusya w przedmiocie użycia gimnastyki dla wstępnego przysposobienia dla wojska, wykazała, że wprowadzenie ćwiczeń strzeleckich byłoby odpowiednie tylko w dwu najwyższych klasach szkół średnich, a natomiast na stopniu średnim więcej pożytku oczekiwać możnaby z szermierki.

Stwierdzono też wielką doniosłość, jaką ze stanowiska socyalnego miałyby schroniska młodzieży. Ministerstwo zajmie się także tą sprawą, a wszelkie organizacyjne dążenia mogą liczyć na poparcie ze strony zarządu oświaty.

U nas zajmowała się sprawą gimnastyki ankieta zwołana przez Tow. zabaw ruchowych i posunęła je w rozwoju programowym o duży krok naprzód.

Dotychczas panowały tam wśród bardzo młodocianego świata sporty niepodzielnie. Spostrzeżono się w czas, że to nie najlepsza droga, po której się idzie do rozwoju ciała. Przystąpiono do rewizyi dotychczasowego programu i rezultatem była ankieta, która dała wskazówki jak ułożyć plan pracy, aby młodzież osiągnęła jak najwięcej korzyści dla zdrowia i pomocy do rozwoju ciała i nie narażała się na ujemne następstwa, które nieraz dopiero w przyszłości odbić się mogą. Do ankiety należeli prof. fizyologii dr. Adolf Beck, prof. hygieny dr. Paweł Kuczera, dr. Merunowicz, prof. Dr. Panek, prof. dr. Eugeniusz Piasecki oraz naczelnik Sokoła dr. Wyrzykowski. Z ramienia Towarzystwa zabaw ruchowych uczestniczyli w nich lekarze: wiceprezesi dr. Wł. Hojnacki i Dr. K. Hornung. Wynik obrad powyższej ankiety, której przewodniczył prezes T. Z. R. dr. Ignacy Dembowski, przedstawia się następująco:

W celu uniknięcia jednostronności, oraz w celu harmonijnego rozwoju ciała, wyrobienia jego kształtów i należytej postawy, zaleca się wprowadzić w parku obok dotychczasowych gier i zabaw także szermierkę, strzelanie, musztrę, oraz ćwiczenia z zakresu gimnastyki szwedzkiej pod kierunkiem dobrze ukwalifikowanych nauczycieli. Maksymalny czas trwania ćwiczeń, gier i zabaw ograniczony byś winien — licząc na dzień i ucznia — od $1\frac{1}{2}$—2 godzin.

Każdy nowo wstępujący na boisko uczeń ma się wykazać świadectwem zdrowia (przez lekarza domowego lub szkolnego, ewentualnie lekarza T. Z. R.) w szczególności co do stanu kręgosłupa, serca, płuc (gruźlica, zapalenie opłucnej) i nerek (białkomocz). Zawody jednostkowe „tworzenie i pobijanie rekordów“ jako zanadto wysilające młody organizm, dozwolone być mogą dopiero uczniom wyższych klas szkół średnich. Dla uczniów klas niższych wprowadzić należy na ich miejsce — tak dobrze w grach jak i lekkiej atletyce zawody drużynowe i popisy zbiorowe.

Z tych samych przyczyn oświadczyła się ankieta za piłką nożną graną prawidłowo i zawodniczo dopiero dla uczniów powyżej lat 14. Uczniom klas niższych wolno grać w piłkę nożną jedynie dla ćwiczenia, czas krótszy i z częstemi przerwami.

Pewne ostrożności zaprowadzić wypada również w lekkiej atletyce (rzut dyskiem i oszczepem, skoki, chód i bieg płaski oraz z przeszkodami), a mianowicie skrócenie czasu na nią poświęconego, zmniejszenie odległości przy biegach i chodzie dla uczniów klas niższych, wyeliminowanie rzutu kulą, zaprowadzenie rzutów ręką prawą i lewą itp. Z programu skreślić należy zawody na nartach i jazdę szybką na lodzie. Oczywiście ślizgawka i narty jako ćwiczenie pozostają. Pozostają również saneczki jako zdrowotny ruch ciała, który tylko na terenach i stokach nie służących do tego celu i nienadzorowanych, bywa przyczyną częstych stosunkowo wypadków.

W końcu uznała ankieta kąpiele natryskowe za dobre jedynie w porze skwarnej, przy minimalnej ciepłocie wody 20^0 C. i tylko po należytym odpoczynku po grach i ćwiczeniach.

Tegoroczne popisy gimnastyczne.

Oprócz naszego zlotu, odbędą w słowiańskim świecie gimnastycznym prawie w tym samym czasie dwa jeszcze wielkie zjazdy. W dniach 10., 11. i 12. lipca urządzają bułgarscy „Junacy“ zlot w Sofii. Program tego popisu gimnastycznego jeszcze dokładnie nie znany w szczegółach. W ogólnym zarysie mają być dane ćwiczenia wolne, ćwiczenia karabinem (wykona młodzież według wzoru czeskiego ze zlotu z r. 1907), ćwiczenia młodzieży szkolnej obręczami, wspólne ćwiczenia na 12 poręczach i gry ludowe.

Podajemy przy tej sposobności za „Sokolem“ parę dat z życia bułgarskiego „Junaka“.

Pierwsze gimnastyczne tow. powstało w roku 1894 w Ruszczuku. Związek (Sojuz na bulgarski ta gimnastyczeski drużestwa „Junak“) zawiązano 15. sierpnia 1899 we Warnie, obecnie siedziba jego jest w Sofii. Liczy 42 towarzystw, 4105 członków, w tem ćwiczących się 2105 nadto 2900 chłopców, 1200 dziewcząt i 260 kobiet. — Związkiem kieruje Wydział tow., którego siedziba obrana jest za siedzibę Związku na 3 lata. Związkiem kieruje dziś dyr. gimn. Christo Atanasov. Wydają pismo „Zdrove i Sila“. Dochód Związku 17.254 lei, wydatek 14.398. Zjazdów administracyjnych urządzili dotąd 4, kursów nauczycielskich 5 i 4 zloty. Urządzili tłumne wycieczki do Bukaresztu 1.700 ludzi, do Zagrzebia w roku 1906 300, do Pragi w r. 1907 200, do Odessy w 1909 roku 1385. Na ostatnim zlocie w Ruszczuku przerabiali Moreskę chorwacką, ćwiczenia szablą krótką za Czechami i nasze ćwiczenia lancą.

Również w lipcu urządzają zlot słoweńscy sokoli w Cylei. Zlot ten miał się odbyć roku poprzedniego jeszcze. Ponieważ jednak ze zlotem miało być połączone otwarcie sokolni w Cilei (druga z rzędu), której w roku przeszłym nie ukończyli przeto przenieśli zlot na rok bieżący. Zlot odbędzie się albo przed zlotem bułgarskim, albo tuż po nim, aby umożliwić Czechom gromadną wycieczkę na obie te uroczystości. Zlot ten nie odbędzie się w samym mieście, które jest w posiadaniu Niemców, lecz w sąsiedniej gminie Gaberje, oddalonej o 10 minut drogi od Cilei, w której sokolnię zbudowano. Boisko przygotowują na 640 ludzi do wolnych ćwiczeń. Programu ćwiczeń jeszcze nie oznaczono.

Słoweńskie Sokolstwo miało w 1904 r. 16 towarzystw; dziś ma ich 66. Jest ono silnie zagrożone przez wyznaniowe związki gimnastyczne „Orły“, które zwłaszcza po wsiach zyskują silne rozpowszechnienie.

Ćwiczenia karabinem

na V. Zlot Sokolstwa polskiego

ułożył Szczęsny Ruciński.

Organizacya:

Hufiec w sile 235 ludzi złożony z dwóch drużyn.
Pluton: 28 ludzi + plutonowy = 29 ludzi.
Drużyna czteroplutonowa: 116 ludzi + drużynowy = 117 ludzi.
Hufiec dwudrużynowy: 234 ludzi + hufcowy = 235 ludzi.

Okręg I. dostarczy 2 plutony z dowódcami, pozostałe 6 Okręgów po jednym.

Strój:

sokoli, czamara zapięta, pas po wierzchu.

Uzbrojenie:

karabin bez rzemienia — bagnet w pochwie przy lewym boku w skórzanym wieszaku nawleczonym na pas.

Robienie karabinem
(Wyjątek z regulaminu musztry).

Przybory: a) karabin — systemu „Werndla", długości 129 cm.,
b) bagnet.

Składowe części karabina:

1. *Lufa*: rura stalowa, przez którą przechodzi kula podczas strzału. Na dolnej części lufy znajduje się przyrząd, służący jako miara do podnoszenia lub zniżania lufy, stosownie do odległości, zwany „celownikiem". Na końcu lufy umieszczona jest „muszka", która wraz z rowkiem na celowniku stanowi punkty wytyczne przy celowaniu. Koniec otworu lufy nazywamy „wylotem".
2. *Łoże*: drewniana część karabina, obejmująca lufę, zamek i inne części składowe. W dolnej części przechodzi łoże w „szyję", do ujęcia ręką przy celowaniu, a kończy się „kolbą", służącą do oparcia broni o ramię i przyłożenia do twarzy. Spód kolby jest okuty.
3. *Zamek*: przyrząd zamykający lufę i powodujący przez spuszczenie kurka wybuch naboju. Pod zamkiem znajduje się „kabłąk" do ochrony „języczka".
4. *Bączki*: górny, średni i dolny łączą lufę z łożem.

Uwagi ogólne:

Wszystkie chwyty wykonujemy tylko rękami, nie poruszając tułowia i zachowując przepisaną postawę. — Każdy chwyt składa się z kilku ruchów, które należy wykonywać szybko i bez przerw w takcie pochodowym. Przy nauce przerabiamy każdy ruch oddzielnie z wytrzymaniem, a później dopiero łącznie.

I. Postawa pierwotna pod bronią:
Rozkaz: „na ramię — *broń*".

Ćwiczący w postawie zasadnej trzyma broń na lewem ramieniu w ten sposób, że łoże w wysokości dolnego bączka spoczywa na lewym barku, łokieć przylega do boku, ramię jest ugięte pod kątem rozwartym, pięść nieco niżej niż łokieć — lewa ręka podtrzymuje spód kolby, dłoń przyłożona do jej zewnętrznego płasku, cztery palce obejmują spód, a wielki palec róg kolby z wierzchu. Broń spoczywa zatem na ramieniu skośnie wstecz, a równolegle do środkowej linii podłużnej ciała (linia guzików przy czamarze zapiętej).

W tem położeniu nosi się broń nieruchomo podczas pochodu.

II. „Do biegu — *broń*" z „położenia na ramię broń" w trzech taktach:
1. Na „raz": opuść kararabin w dół do położenia pionowego, prostując lewe ramię w dół i zwróć go lufą w prawo — równocześnie uchwyć karabin prawą ręką w wysokości barku tuż ponad celownikiem, przyczem prawy łokieć ma lekko przylegać do piersi.
2. Na „dwa": praworącz przenieś karabin w dół na prawy bok, lufą do tyłu i przytrzymaj palcami lewej ręki (otwartej) od przodu pod górnym bączkiem; wylot na piędź od ramienia odchylony, ramię w dół wyprostowane.
3. Na „trzy": lewe ramię opuść.

W ten sposób nosi się broń podczas biegu, przebywania przeszkód i pochodu na krótkie odległości.

III. „Do nogi — *broń*!" z położenia „do biegu broń": opuść karabin w dół między palcami i postaw lekko na ziemi. Dziób kolby równo z palcami prawej nogi, lufa przy ramieniu.

IV. „Do nogi — *broń*!" z położenia „na ramię broń", w trzech taktach:
1. i 2. Na „raz" i „dwa": jak „do biegu broń" (II= 1—2).
3. Na „trzy": opuść karabin jak powyżej (III).

W postawie „do nogi broń" trzyma się karabin podczas dłuższego spoczynku.

V. „Do biegu — *broń*!" z położenia „do nogi broń": Podrzuć lekko karabin i uchwyć ponad celownikiem.

VI. „Na ramię — *broń*"! z położenia „do biegu broń" lub „do nogi broń"—w trzech taktach:
1. Na „raz": podnieś karabin pionowo przed lewy bark lufą do przodu i uchwyć lewą ręką spód kolby.
2. Na „dwa": oprzej go łożem o lewy bark (porównaj I).
3. Na „trzy": prawe ramię opuść.

VII. „Prezentuj — *broń*!" z położenia „na ramię broń" w trzech taktach:
1. Na „raz": pociągnij kolbę lewą ręką ku sobie i przenieś karabin do położenia pionowego przed lewą piersią a zwracając go lufą w prawo (lewe ramię pozostaje ugięte), uchwyć praworącz szyję kolby. Karabin ma być na piędź od ciała oddalony.
2. Na „dwa": chwyć lewą ręką łoże ponad celownikiem, przyczem palce nie dotykają lufy, a wielki palec jest wzdłuż łoża wyciągnięty.
3. Na „trzy": przenieś karabin przed środek ciała a nieco w dół i zwróć go lufą ku sobie. Prawa ręka w wysokości pasa, łokcie przy sobie.

Prezentowanie broni następuje zwykle po zwrocie głowy jako oddanie czci.

VIII. „Na ramię — *broń*" z położenia „prezentuj broń" w trzech taktach:
1. Na „raz": przenieś karabin pionowo przed lewą pierś, zwracając go lufą do przodu i uchwyć leworącz spód kolby.

2. Na „dwa" złóż karabin na lewy bark przy pomocy obu rąk (jak pod I):
3. Na „trzy": prawe ramię opuść.

IX. „Gotuj — *broń*"! z położenia „na ramię broń" w dwóch taktach:
1. Na „raz": $^1/_8$ obrotu w prawo (głowa zwrócona w pierwotnym kierunku) — kolbę pociągnij lewą ręką ku sobie, przenieś karabin do położenia pionowego przed środek ciała, zwracając go lufą w prawo i uchwyć równocześnie prawą ręką szyję kolby. Kolbę trzymaj przy sobie, ramiona ugięte (prawe pod kątem prostym).
2. Na „dwa": opuść karabin wprzód i uchwyć lewą ręką łoże pod celownikiem. Prawa ręka obejmuje czterema palcami szyję kolby, a palec wskazujący spoczywa wyciągnięty na kabłąku; prawe przedramię poziomo, łokieć przyciska kolbę do boku nieco powyżej pasa, wylot lufy leży niżej niż zamek; równocześnie prawą nogą zakrok na zewnątrz. Ciężar ciała równomiernie na obu przedstopiach.

UWAGA: w plutonie drugi rząd przystępuje do pierwszego w sposób następujący: na „raz": przepisany wyżej ruch ramion i krok prawą nogą wprzód na zewnątrz, na „dwa": krok lewą wprzód i drugi ruch ramion, przyczem opuszcza się karabin na prawo od stojącego w pierwszym rzędzie.

X. „*Cel*": z położenia „gotuj broń". Nie zmieniając położenia karabinu podnieś go oburącz do wysokości barku i nieco naprzód, poczem przyłóż do ramienia. Prawy łokieć poziomo w wysokości barku, lewy w dół a pod karabin zwrócony, prawy policzek przyłożony do kolby, lewe oko zamknięte. Palec wskazujący drugiem zgięciem spoczywa na języczku.

XI. „*Pal*": z położenia cel" pociągnij języczek, zginając silniej palec wskazujący, wyciągnij go na kabłąk i opuść karabin do położenia „gotuj broń".

XII. „Na ramię — *broń*" z położenia „gotuj broń" w trzech taktach:
1. Na „raz": przenieś karabin oburącz w położenie przed lewą pierś, lufą do przodu i uchwyć leworącz spód kolby. Równocześnie $^1/_8$ obrotu w lewo i nogi złącz (prawa do lewej).
2. Na „dwa": złóż karabin na lewy bark przy pomocy obu rąk (jak pod I.).
3. Na „trzy": prawe ramię opuść.

UWAGA: w plutonie drugi rząd na rozkaz: „drudzy wstecz" wraca na swoje miejsce, robiąc krok lewą wstecz na lewo i łącząc prawą.

XIII. „Bagnet na — *broń*" z położenia „do nogi broń":
1. Na „raz": unieś karabin praworącz nieco od ziemi, dochwyć leworącz pod górnym bączkiem i postaw go oburącz pionowo na ziemi między stopami, lufą ku sobie.
2. Na „dwa": uchwyć praworącz rękojeść bagnets, wyciągnij go z pochwy i zwróć końcem w górę, a ostrzem w prawo.
3. Na „trzy": nałóż bagnet na rufę, pociskając go w dół aż sprężyna zaskoczy.
4. Na „cztery": uchwyć praworącz karabin ponad celownikiem, podnieś go oburącz nieco w górę i postaw praworącz przy prawej nodze.

XIV. „W kozły — *broń*" z położenia „bagnet na broń": Każda czwórka ustawia kozioł w sposób następujący:

L e w y z pierwszego rzędu w czwórce chwyta swój karabin lewą ręką powyżej środkowego bączka, zwraca go lufą do przodu i stawia kolbą na ziemi przed prawą stopą swego lewego pobocznika; prawą ręką bierze od stojącego za sobą karabin (lewego z drugiego rzędu), stawia go na krok przed swoją prawą nogę, lufą ku sobie i zaczepia haczykiem o poprzeczkę rękojeści swego bagnetu tuż przy ostrzu.

P r a w y z pierwszego rzędu w czwórce zaczepia swój karabin haczykiem o haczyk karabina swego lewego sąsiada i stawia kolbę na ziemi przed swoją lewą stopą; następnie odbiera karabin stojącego za sobą i opiera go o kozioł. Lufy wszystkich karabinów są do środka kozła zwrócone.

XV. „Uchwyć — *broń*" z ustawienia broni „w kozły": Rozebranie kozła odbywa się w odwrotnym porządku.

P r a w y z pierwszego rzędu podaje karabin stojącemu za sobą;

L e w y chwyta dwa karabiny (które ustawiał), prawy swój karabin. Obaj podnoszą kozioł nieco w górę i zbliżając kolby do środka kozła, rozczepiają haczyki. Lewy oddaje broń stojącemu za sobą, wreszcie wszyscy biorą broń „do nogi".

Musztra.

I. W e j ś c i e c z w ó r k a m i ś r o d k i e m b o i s k a, d r u ż y n a o d d r u ż y n y 10 k r o k ó w. S t a n ą ć.
Hufcowy: *Stanąć!* — drużynowi: *Stanąć — stój!*
O b r ó t w l e w o. Hufcowy: „*Dwurząd w lewo*"! — drużynowi: „*W lewo — front*"!
P r e z e n t o w a n i e b r o n i. Hufcowy: „*Hufiec prezentuj broń*"! — „*Hufiec na ramię — broń*"!

II. C z w ó r k i w p r a w o: Hufcowy: „*Czwórki w prawo*"! — drużynowi: „*Czwórki w prawo — zwrot*"!
P o c h ó d. Hufcowy: „*Pochód*"! — drużynowi: „*Drużyna w po—chód*"!
Z a c h o d z e n i e w l e w o: Hufcowy: „*Na lewo za—chodź*"!
K o l u m n a w l e w o: Hufcowy: „*Kolumna w lewo*"! — drużynowi: „*Kolumna w lewo*"! — Plutonowi: „*W lewo— front*"! (nb. kolejno). Drużynowi: „*Pierwszy pluton drohny krok*"! Plutonowi (nb. kolejno) „*Drobny — krok*"! — Drużynowi: „*Zwykły — krok*"!
H u f c o w y: „*Stanąć*"! — Drużynowi: „*Stanąć — stój*!"

III. K o l u m n a d r u ż y n a m i: Hufcowy: „*Kolumna drużynami*"! Drużynowi: „*Dwurząd wprzód na lewo*"!
Plutonowi: „*W czwórki w lewo — zwrot*"! Drużynowi: „*W po—chód*"!
Plutonowi: „*W prawo — front*"! — „*Stanąć — stój*"! (nb. kolejno).
P a l b ą: Hufcowy: „*Ognia plutonami*"! — Drużynowi: „*Gotuj broń*"! — „*Ognia plutonami*!"
Plutonowi: „*Cel*"! „*Pal*"! (nb. kolejno).
Z a p r z e s t a n i e o g n i a: Hufcowy: „*Przerwać ogień*"! — Drużynowi: „*Przerwij ogień*"!
B r o ń n a r a m i ę: Hufcowy: „*Broń na ramię*"! — Drużynowi: „*Na ramię — broń*"!

IV. S z y k z w a r t y n a p i e r w s z ą d r u ż y n ę: Hufcowy: „*Szyk zwarty w prawo na pierwszą drużynę*"!
Drużynowi: „*Kolumna w prawo, plutonami na prawo zachodzić, w po—chód*"!

Drużynowy II.: *„W czwórki w lewo — zwrot“*! — *„Drużyna w po—chód“*! — *„Stanąć — stój“* — *„W prawo — front“*!

Broń w kozły i rozsypka: Hufcowy: *„Broń w kozły i rozsypka“*! — Drużynowi: *„Do nogi — broń“*! — *„Bagnet na — broń“*! — *„W kozły — broń“*! — *„Rozejść się“*!

V. Zbór (Sygnał trąbka na rozkaz hufcowego):

Broń na ramię: Hufcowy: *„Broń na ramię“*! — Drużynowi: *„Uchwyć — broń“*! — *„Na ramię — broń“*!

Czwórki w prawo: Hufcowy: *„W czwórki odpaść w prawo na I. drużynę“*! — Drużynowy: *„W czwórki odpaść w prawo — zwrot“*!

Pochód: Hufcowy: *„Pochód“*! — Drużynowy I.: *„Pierwszy pluton w po—chód“*! — Plutonowi (nb. kolejno): *„Pluton w po—chód“*! Drużynowy II.: *„Pierwszy pluton w po—chód“*!

VI. Czworobok: Hufcowy: *„Czworobok półdrużynami“*! — Drużyny zachodzą w prawo na środku boiska i tworzą czworobok; gdy drużyny przyjdą na swe miejsca rozkazują drużynowi: *„Stanąć — stój“*! — *„W lewo — front“*! — *„Do biegu — broń“*!

VII. Ustawienie do ćwiczeń: Hufcowy: *„Pierwsze rzędy w po—chód“*! (Ćwiczący z pierwszych rzędów idą, rozchodząc się w prawo i w lewo aż do stanowisk wyznaczonych chorągiewkami).
Hufcowy: *„Drugie rzędy biegiem — w bieg“*! (Drugie rzędy biegną na swe stanowiska t. j. na podwójny rozstęp wolny za rzędem pierwszym.

VIII. Ćwiczenia podane poniżej (w takt muzyki).

IX. Powrót do zwartego czworoboku: Hufcowy: *„Wstecz — zwrot“*! *„Czworobok“*! — *„Hufiec w po—chód“*! *„Stanąć — stój“*! — *„Wstecz — zwrot“*!

X. Czwórki w prawo: Hufcowy: *„W czwórki odpaść w prawo na I. drużynę“*!
Drużynowi: *„W czwórki odpaść! w prawo — zwrot“*!

Pochód: Hufcowy: *„Pochód“*!
Drużynowi (kolejno): *„Drużyna w po—chód“*! Pochód za hufcowym z potrójnem zachodzeniem.

Kolumna drużynami: Hufcowy: *„Kolumna drużynami w lewo“*! *„Pierwsza drużyna stanąć“*!
Drużynowy I.: *„Stanąć — stój“*! — *„W lewo — front“*!
Drużynowy II.: prowadzi swą drużynę poza pierwszą i rozkazuje: *„Stanąć — stój!“* — *„W lewo front“*!

Defilada: Hufcowy: *„Defilada w prawo“*!
Drużynowy: *„Drużyna w prawo — patrz“*.
Hufcowy: *„Pochód!“*
Drużynowy I.: *„Drużyna w po—chód“*!
Drużynowy II.: *„Drużyna w po-chód“*! w odległości 40 kroków za pierwszą.

Zejście z boiska: Hufcowy: *„Baczność“*!
Drużynowi: *„Baczność“*!
Hufcowy: *„W czwórki odpaść w prawo na pierwszą drużynę“*!
Drużynowi: *„W czwórki odpaść w prawo — zwrot“*!

Ćwiczenia obrazowe.

Muzyka: „Hej strzelcy wraz“ — takt $^4/_4$. Postawa pierwotna: szermiercza w lewo — do ataku broń (z postawy „do biegu broń w 2 taktach) w następujący sposób:

1. Na „raz“: $^1/_8$ obrotu w prawo, stopy pod kątem prostym, głowa i lewa stopa w kierunku pierwotnego ustawienia + podnieś karabin pionowo w górę, zwracając lufę w prawo i uchwyć lewą ręką tuż ponad dolnym bączkiem. Łokcie przy sobie, pięści w wysokości piersi.
2. Na „dwa“: przenieś karabin w położenie skośne podrywając go praworącz wstecz i uchwyć prawą ręką szyję kolby. Prawa ręka przy prawym biodrze, lewy łokieć przy sobie, grot w wysokości własnego lewego oka + oqie nogi ugnij i wysuń lewą o półtorej stopy wprzód. Ciężar ciała spoczywa cokolwiek więcej na prawej stopie, nogi ugięte o tyle, by kolano prawe i palce prawej stopy oraz kolano lewe i lewa pięta leżały w liniach pionowych. Postawę wyżej opisaną przybieramy w czasie przygrywki.

UWAGA: Przy wszystkich pchnięciach wzrok w kierunku grotu.

I. 1. Opuść karabin leworącz do poziomu.
2. Pchnij wprzód, prostując oba ramiona (lewa dłoń podtrzymuje karabin od spodu pod prawą + wypad lewą wprzód).
3. } Wytrzymaj.
4. }

II. 1. Postawa szermiercza w lewo (powrót z wypadu przez ugięcie nogi prawej i posunięcie lewej) + do ataku broń.
2. Zasłona górna w prawo (lewe ramię prostuj wprzód do środka, prawe lekko ugięte. pięść nieco od biodra oddalona).
3. } Wytrzymaj.
4. }

III. 1. Do ataku broń.
2. Pchnij na lewo w pion skos (ręce nie zmieniają chwytu) + wypad lewą wprzód zewnątrz.
3. } Wytrzymaj.
4. }

IV. 1. Zasłona dolna w prawo (lewe ramię prostuj w dół skos na prawo — prawe ugięte, pięść w wysokości szyi, grot ku dołowi) + wróć lewonóż do postawy szermierczej.
2. Do ataku broń.
3. } Wytrzymaj.
4. }

V—VIII. jak I—IV.

IX. 1. Ramiona prostuj w pion, karabin poziomo nad głową, grotem wprzód.
2. Pchnij z góry — lewe ramię wprzód, prawe ugięte, pięść w wysokości głowy + wypad lewą wprzód
3. } Wytrzymaj.
4.

X. 1. Postawa szermiercza w prawo (obrót na palcach lewej stopy, prawa noga wprzód do postawy szermierczej) + zamach do razu kolbą (karabin poziomo nad lewym barkiem, lufą w górę, grotem wstecz, ramiona ugięte).
2. Raz kolbą wprzód (karabin poziomo — prawe ramię prostuj) + wypad prawą wprzód.
3. } Wytrzymaj.
4.

XI. 1. Przenieś karabin do pchnięcia poziomego na prawy bok grotem wprzód + zwróć się do przodu, prawą nogę prostuj, lewa na palce.
2. Pchnij wprzód, prostując oba ramiona (lewa dłoń podtrzymuje karabin od spodu pod prawą) + wypad lewą wprzód.
3. } Wytrzymaj.
4.

XII. 1. Do ataku broń + lewą nogą krok szermierczy wstecz poza prawą.
2. Krok prawą wstecz do postawy szermierczej.
3. Tupnij lewą (całą stopą).
4. Wytrzymaj.

XIII—XVI. jak X—XII.

I. Rząd:	II. Rząd:
XVII. 1. Klęknij prawą wstecz + gotuj broń.	XVII. 1. Karabin oburącz pionowo do prawego ramienia, lufą wstecz + lewa do prawej.
2. Wytrzymaj.	2. Wytrzymaj.
3. Cel (klęcząc).	3. Krok lewą wprzód.
4. Wytrzymaj.	4. Krok prawą wprzód.
XVIII. 1. Pal (opuść broń).	XVIII. 1. Krok lewą wprzód.
2. Wytrzymaj.	2. Krok prawą wprzód.
3. Powstań (gotuj broń).	3. Krok lewą wprzód + gotuj broń.
4. Wytrzymaj.	4. Wytrzymaj.

Wszyscy:

XIX. 1. Cel (stojąc).
2. Wytrzymaj.
3. Pal.
4. Wytrzymaj.

XX. 1. Na ramię broń: „raz“.
2. „ „ „dwa“.
3. „ „ „trzy“.
4. Wytrzymaj.

UWAGA: w takcie XVII. i XVIII. drugi rząd wstępuje na prawo między pierwszy rząd, poczem wszyscy razem wykonują ćwiczenie XIX—XX. Na rozkaz „dwójki wstecz“—cofa się drugi rząd za pierwszy.

Sprawy Związku sokolego.

Posiedzenie Wydziału Związku w dniu 16. stycznia 1910 r.

Przewodniczący dh. dr. Fiszer, obecni dd.: Biega, Czaykowski, Czarnik, Dobrzański, Domaradzki, Galicz, Janikowski, Mokrański, Osiadacz, Panek Kazimierz, Rowiński, Ruciński, Świątkiewicz, Tarnawski, Turski, Wallek, Wyrzykowski.

Usprawiedliwili nieobecność dd.: Bujnowski, Schmidt, w zastępstwie którego przybył dh. Domaradzki.

1. Po przyjęciu do wiadomości protokołu z posiedzenia poprzedniego dh. prezes zawiadomił o zgonie dha Grabowskiego, prezesa gniazda jarosławskiego i członka wydziału i podniósł jego wierną służbę dla sokolstwa. Pamięć zmarłego uczczono przez powstanie. Do wydziału wszedł zastępca okręgu IV. dh Dobrzański.

Dh prezes przedstawia do zatwierdzenia uchwały Przew. Zw., mianowicie: że przyjęto do Związku gniazda: Niżankowice (okręg IV), Jagielnicę i Zagrobelę (VI), Komarowice (I), Machów, Sokołówa i Trzcianę (III); że udzielono przyrządy gniazdu w Polskiej Ostrawie i w Trzyńcu (drążek, poręcze), 100 koron Gwoźdźcowi jako zasiłku na przebudowę sali gimn., nawiedzonej grzybem, podaje w końcu do wiadomości, że podwyższono czynsz za lokal Związku, stosownie do pierwotnej umowy o najem, że „Sokół Macierz“ w nauczycielskim kursie narciarskim nie wziął udziału, bo się nie odbył z powodu braku odpowiedniej pory i że utworzono komitet, który się ma zająć odnowieniem pomnika Dwernickiego na cmentarzu w Łopatynie.

Regulamin okręgowego grona nauczycielskiego, przedstawiony przez dha prezesa przyjęto po szerszej dyskusyi z małemi zmianami.

Dh skarbnik przedstawia stan kasy po dzień 14. stycznia 1910, który wynosi w przychodzie 38.202·90 K, w rozchodzie 26.843·32 K, w różnicy 11.359·58 K. Wchodzą tu naturalnie różne fundusze wynoszące kwotę 8.859·56 K. Fundusz obrotowy Zw., wynoszący 2.500 K, na dar grunwaldzki złożyło 21 gniazd łączną kwotę 1384·66 K.

Zaległości są wielkie i znane z wykazów ogłaszanych w „Przewodniku“, a niektóre gniazda nawet nieodpowiadają na liczne upomnienia. Wobec potrzeb zlotowych stan kasy przedstawia poważną troskę. Wnosi, aby wykreślić gniazdo Zagórz, Zborów i Jasło z powodu zaległych za rok 1907, 1908 i 1909 wkładek związkowych. Wniosek uchwalono. Wnosi następnie, aby dh. Krupskiemu wypłacono 100 koron jako jednorazowy zasiłek na ręce Wydziału gniazda samborskiego z funduszu obrotowego; uchwalono. Dh Turski wnosi, aby przyjąć do Zw. świeżo założone gniazdo w Krzeszowicach; przyjęto i przydzielono je do okręgu I. Sprostowano przytem błędną informacyę w „Przewodniku“ styczniowym, gdzie podano, że Krzeszowice przyjęto do Zw.; odnosi się to do Komarowic na Śląsku

Dh Biega przedstawia sprawy zlotowe. Ćwiczenia zlotowe są już w zupełności gotowe, przyczem proponuje, aby zmienić charakter ćwiczeń ludowych i wniosek, aby usunąć w nich charakter etnograficzny, a dać im charakter lekcyi poglądowej ćwiczeń gimnastycznych na wsi, następnie, aby zatwierdzić dotychczasowe prace grona związkowego co do strony technicznej. Wnioski uchwalono.

Na wniosek dha Turskiego uchwalono dopuścić w tych ćwiczeniach do udziału banderye krakowskie w pewnej formie jeżeli się to okaże możliwe, do wzięcia udziału w powyższych ćwiczeniach.

Dh Świątkiewicz domaga się jak najszybszego rozesłania ćwiczeń ludowych, gdyż obecna pora najwięcej nadaje się do ich przygotowania.

Referent omawiając w dalszym ciągu udział oddziału konnego Sokoła-Macierzy w zlocie wniósł, aby udzielić zapomogi 2000 K na przewiezienie koni. Uchwalono dać subwencyę, ale pod warunkiem, że w program ćwiczeń zlotowych wejdzie bezwarunkowo musztra plutonowa; ćwiczenia całe nie mogą trwać dłużej jak 45 min. Oddział ma znosić się w sprawach technicznych z naczelnictwem związkowem.

Ćwiczenia karabinami przedstawione w głównym zarysie przez dha Rucińskiego wywołały żywą dyskusye na temat sposobu dostarczenia karabinów dla ćwiczących. Sprawę tę ma załatwić jak najszybciej Przewodnictwo.

Rozdział biorących udział w tem ćwiczeniu nastąpi okręgami.

Dh Ruciński, zdając sprawozdanie z ruchu w Okręgach, na podstawie raportów, jakie otrzymał od naczelników okręgowych, przedstawia cyfrę zgłoszonych. Dotąd do ćwiczeń wolnych na 3.000, zgłoszenia wpływają dalej, tak że udział w ćwiczeniach wolnych odpowie pierwotnem obliczeniom; tak samo udział do ćwiczeń lancami i maczugami. Kobiet zgłosiło się dotąd 400, jest nadzieja, że i ta cyfra się podniesie, gdy nasze panie zrozumieją, że ich na tym zlocie braknąć nie może, że powinny zaimponować liczbą i że im należy w tym kierunku żywą rozbudzić agitacyę.

Przyjęcie oddziału gimnastycznego przy Towarzystwie wioślarskiem w Warszawie do wzięcia udziału w ćwiczeniach wolnych gości; uczyniono zależnem od porozumienia się poprzedniego.

Dh Ruciński przedstawia propozycye do grona związkowego; nie czyni żadnych zmian i wnosi, aby je zostawiono w dotychczasowym składzie z przybraniem dha Biegi, uchwalono. Uchwalono również wniosek dha Biegi brzmiący:

Upoważnia się naczelnictwo związkowo, aby w porozumieniu z Prz. Związku przygotowało i przeprowadziło wszelkie dalsze zarządzenia tak co do programu ćwiczeń jak i zawodów związkowych, uznajac, iż grono naucz. krakowskie jest dla spraw zlotowych komisyą lokalną, mającą ster we wszystkich sprawach.

Dh Biega referując w dalszym ciągu sprawy zlotowe, omawia kwestyę spraw administracyjnych, a więc najpierw sprawę afiszu.

Uchwalono, aby afisz według pomysłu p. Styki, reprodukować litograficznie w 5.000 egzemplarzach.

Kartki korespondencyjne ma się przygotować według 6 wzorów.

Sprawę nalepek na okna podczas zlotu z powodu braku wzoru uchwalono przekazać Prz. Zw. do załatwienia.

Przy tej sposobności zauważa dh Turski, że trzeba jak najprędzej rozesłać je po kraju; na Kraków nie można liczyć z tego powodu, że tam ma się odbyć iluminacya świetlna a nie kartkowa.

Rozpatrując kwestyę odznak, uchwalono sporządzenie odznak dla gości przekazać Prz. Zw. a dla Sokołów nie sprawiać żadnych.

Dalej uchwalono powierzyć p. Sknurzylowi wykonanie wieńca na sarkofag Jagiełły według wzoru Rybkowskiego za 1200 koron, pomimo wniosku dha Turskiego, aby nie dawać żadnego wieńca, jak również pomimo wniosku dha Janikowskiego i Mokrańskiego, aby dać wieniec, ale zwyczajny, bez wyłożenia na to większej kwoty pieniężnej.

Termin zlotu, proponowany poprzednio na dzień 3. i 5. lipca, następnie na 9. i 10., uchwalono ostatecznie przełożyć na 16. i 17., powodując się oświadczeniem Rady miejskiej krakowskiej, ewentualnie komitetu grunwaldzkiego, który nie urządza uroczystości przed historycznym dniem pamiętnej bitwy. Uroczystości pamiątkowe rozpoczną się zatem tradycyjnem nabożeństwem w Kościele Maryackim w dniu 15. lipca, tj. w piątek. To przesunięcie terminu o tydzień nie powinno mieć wpływu na nasz udział.

Plany trybun i boiska przedstawione przez komisyę budowlaną krakowską przyjęto z taką poprawką, że należy główną trybunę zmniejszyć o połowę, przez co koszt budowy zmniejszyłby się o 10.000 K. Wyrażono nadto życzenie, aby komisya budowlana uwzględniła projekt architekty Mokłoskiego na główne wejście, przedstawiający współczesną warownię drewnianą.

Ceny miejsc proponowane przez komisyę matkę uchwalono. Wysokość ich następująca: miejsce na głównej trybunie 3 korony, na innych 2 kor., loża na 3 osoby 15 koron, 5 osób na 20 koron, miejsce do stania na podwyższeniu i na osobnej trybunie 50 hal, w około baryery opasującej boisko po 20 h.

Wniosek dha Mokrańskiego, aby oświetlić boisko elektrycznie, upadł.

Zastanawiając się nad ofertami co do urządzenia trybun i boiska uchwalono, aby komisya matka odebrała wszelkie oferty nadesłane do Krakowa po dzień 27. stycznia, uwzględniając równocześnie i lwowskie, potem przedstawiła swe wnioski co do nich Prz. Zw. do zatwierdzenia.

Ofertę ogrodnika krakowskiego w wysokości 440 koron, aby udekorować wierzch trybun 2000 wazonikami z kwiatami przyjęto na wniosek dha Biegi z tem zastrzeżeniem, że będzie je sam ogrodnik dozorował przez czas zlotowy.

Urządzenie boiska co do wszelkich szczegółów powierzono komisyi matce na wniosek dha Turskiego.

Sprawa zaprowiantowania wywołała bardzo ożywioną dyskusyę. Zaprowiantowanie może nastąpić albo przy pomocy kuchni polowej, albo przez urządzenie kuchni po kwaterach albo wreszcie przez wynalezienie restauracyj w pobliżu kwater, w którychby się stołowano przez czas Zlotu.

Dyskusya nad powyższymi sposobami zaprowiantowania doprowadziła ostatecznie do uchwały opiewającej następująco: Komisya matka ma rozpatrzeć te 3 rodzaje zaprowiantowania i dać odpowiedź Prz. Zw. do jednego miesiąca, oraz nadesłać kosztorys koszarowego umieszczenia sokołów, biorąc w rachubę 6 tysięcy uczestników.

Na wniosek dha Turskiego uchwalono rozpisać do wszystkich gniazd odezwę, by zgłaszano wprost do Krakowa ilość śpiewaków, mogących brać udział w Zlocie.

Sprawę wydania śpiewnika do użytku sokołów przez dha Bursę przekazano Prz. Zw. na przedstawienie dha Biegi, również uchwalono oddać Prz. Zw. sprawę odniesienia się do kilku fotografów, aby ci wnieśli oferty na zdjęcia fotograficzne podczas zlotu.

Przy rozpatrywaniu sposobów pokrycia wydatków zlotowych dh skarbnik przedstawia smutny stan budżetu wobec zbyt wysokiego preliminarza wydatków zlotowych i spowodował uchwałę Wydziału, wzywającą gniazda sokole do bezzwłocznego zapłacenia wszystkich zaległych wkładek związkowych.

Dh Świątkiewicz przedłożył wniosek: Wydział Związku, uznając w zasadzie potrzebę subwencyonowania gniazd, po wsiach założonych, któreby zechciały wziąć udział w Zlocie, przekazuje tę sprawę Prz. Zw., aby drogą porozumienia zbadało, czy i w jakich wysokościach ma im dać subwencyę. Wniosek przyjęto. Nadto uchwalono, aby Przewodnictwo przygotowało ścisły preliminarz, bo dotychczasowy przygotowany przez Kraków jest zbyt pobieżny.

Na wniosek dha Świątkiewicza uchwalono, aby odczytać na najbliższem posiedzeniu Wydziału list Związku sokolego polskiego w Ameryce; nadto przypomniano, że należy się zająć zwołaniem ankiety, proponowanej przez dha Rowińskiego, która ma określić zadanie Sokoła i rozpatrzeć organizacyę druhów, posiadających strój.

Przewodnictwo Związku. XI. posiedzenie 4. stycznia. Obecni: prezes Fiszer i wydziałowi: Biega, Czarnik, Czaykowski, Janikowski, Panek, Wyrzykowski.

Uchwalono przyjąć do Związku Sokoła w Sokołowie i w Trzcianie i przydzielić do III. okręgu, z policzeniem od 1. stycznia 1910.

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie z kursu gimnastycznego III. okręgu w dniach od 27. do 30. grudnia 1909 i wypłacić unormowaną subwencyę.

Sokołowi w Samborze odpowiedziano, że Przewodnictwo solidaryzuje się ze stanowiskiem prezesa Związku

co do niewłaściwości wynajmowania sal przedsiębiorstwom i stronnictwom obcym.

Omówiono z delegatami Sokoła II. sprawę sokolni jego.

XII. posiedzenie: d. 11. stycznia. Obecni: prezes Fiszer i wydziałowi: Biega, Czarnik, Czaykowski, Janikowski, Osiadacz, Wyrzykowski.

Prezes zawiadamia o śmierci dha Władysława Grabowskiego, prezesa Sokoła w Jarosławiu i wydziałowego Związku, o wysłaniu telegramu kondolencyjnego do Wydziału Sokoła jarosławskiego i uproszeniu dha Tarnawskiego do zastąpienia związku na pogrzebie.

Sokołowi w Trzyńcu dano z funduszu kościuszkowskiego konia, drążek i poręcze, materaców nie dano.

Prośbę Sokoła w Pnikucie o subwencyą na wewnętrzne urządzenie sokolni odstąpiono okręgowi IV. do zaopiniowania.

Sokołowi w Gwoździcu rozłożono opłatę zaległości z lat 1907—1909 na dwa lata.

Od Sokoła w Dukli w celu załatwienia prośby o odpisanie zaległości za lata 1908—1909 zażądano przedłożenia sprawozdań za lata odnośne.

Przedłożono Wydziałowi wniosek na udzielenie Józefowi Krupskiemu zapomogi 100 koron na ręce Wydziału Sokoła w Samborze.

Uchwalono szereg wniosków, tyczących się zlotu grunwaldzkiego, które się przedłoży W. Zw.

Kronika sokola.

Przy zlotach i wycieczkach, festynach i zabawach, na wieczornicach i obchodach sokolich — wszędzie i zawsze pamiętajmy o Kościuszkowskim funduszu sokolim, przeznaczonym na popieranie gniazd kresowych i włościańskich.

Na pomnik ś. p. Antoniego Durskiego złożono do 25. stycznia 1910 ogółem **3.277 K 26 h**, a na **fundacyę K 1072 i 75 h**. Zwracamy uwagę, że lista składkowa nie jest jeszcze zamkniętą i spodziewamy się, że dalsze wkładki na ten cel jeszcze wpłyną.

Na fund. im. Tadeusza Kościuszki złożyło w roku 1909 tylko **12 Tow.** sokolich a to:

w Rohatynie K 11·05, w Skolem K 30·—, w Gródku Jag. K 10·—, N. N. znalezionych K 5·—, w Radziechowie K 10·—, ze składki na wieniec śp. d. Antonowicza K 56·54, dh Popowicz K 6·—, w Gródku Jag. K 33·39, w Stryju K 20·46, w Sanoku K 35·68, w Kossowie K 25·46, w Przemyślu K 30·26, w Horodence K 25·—, w Żółkwi K 12·47, w Przemyślanach K 20·—, „Sokół-Macierz“ Lwów K 60·96 **łącznie K 382·26.**

Na dar grunwaldzki złożyło do 25. stycznia 1910 26 gniazd sokolich a to: w Kutach K 32·—, w Rohatynie K 71·—, w Łańcucie K 106·—, w Ropczycach K 36·—, w Podhajcach K 35·—, w Leżajsku K 60·—, w Krynicy K 34·—, w Dębicy K 46·—, w Andrychowie K 55·—, w Bóbrce K 58·—, w Buczaczu K 135·—, w Wiedniu K 20·—, w Rzeszowie K 117·85, w Tyśmienicy K 39·—, w Trzebini K 18·70, w Żółkwi K 88·80, w Jordanowie K 50·71, w Nowym Sączu K 263·60, w Borszczowie K 56·—, w Peczeniżynie K 28·—, w Mszanie dol. K 84·—, w Radymnie K 50·—, w Mikołajowie:Droh. K 36·27, w Drohobyczu K 158·90, w Kołomyi K 55·—, w Borysławiu K 220·—, **łącznie koron 1904·83.**

Nowy Sącz. Dnia 5. stycznia 1910 r., odbyło się pierwsze losowanie zapisów dłużnych na budowę gmachu Sokoła w Nowym Sączu.

Wylosowane zostały w seryi A) po 10 koron następujące numera:

Nr. 62, 375, 430, 431, 517, 523, 543, 570, 599, 630, 649, 679, 681, 723, 756, 758, 760, 761, 783, 806, 829, 830, 849, 850, 887, 921, 923, 925, 941, 950, 952, 961, 970, 991, 1032, 1035, 1036, 1093, 1111, 1134, 1147, 1148, 1179, 1181, 1182, 1182, 1215, 1216, 1294, 1295, 1310, 1321, 1339, 1348, 1351, 1355, 1359, 1405, 1416, 1418, 1434, 1443, 1462, 1463, 1474, 1499, 1505, 1513, 1516, 1523, 1552, 1553, 1554, 1560, 1561, 1563, 1564, 1603, 1729, 1781, 1814, 1815, 1822, 1836, 1888, 1911, 1912, 1913, 1919, 1920, 1947, 1948, 1964, 1995 1966, 1967, 1996, 1990, 2000 i 574.

W seryi B) po 100 koron następujące numera:

Nr. 1, 56, 62, 94, 162, 165, 166, 179, 181, 184.

Za Wydział Dr. *Flis*, prezes.

OGŁOSZENIA.

Odpowiedzialny redaktor Dr. Stanisław Korytko.
Z I. Związkowej drukarni we Lwowie, ul. Lindego l. 4.

Nakładem Związku polskich gimnastycznych Tow. sokolich.
Papier z Fabryki Czerlańskiej.